

Bractwo Muzułmańskie lobbuje w Kongresie USA

3 czerwca 2017

Członkowie organizacji o nazwie Egyptian Americans For Freedom And Justice (EAFAJ), krążyli niedawno po Capitol Hill, namawiając amerykańskich kongresmenów do nieuznawania Bractwa Muzułmańskiego za organizację terrorystyczną.

Wizyta odbyła się kilka godzin po tym, jak powiązana z Bractwem Muzułmańskim organizacja terrorystyczna Hasm wzięła odpowiedzialność za śmiertelny atak na konwój bezpieczeństwa w Kairze. To nie pierwszy raz, kiedy radykalni islamiści przebierają się za aktywistów na rzecz praw człowieka, żeby nabrać Amerykanów.

Chociaż nazwa EAFAJ (Egipcjanie Amerykanie na rzecz Wolności i Sprawiedliwości) brzmi niewinnie i grupa usiłuje perorować na temat demokracji i wolności, trudno nie zauważyć jej ciągłego poparcia dla zbrojnego dżihadu, siejącego spustoszenie w Egipcie. W listopadzie 2016 roku podczas spotkania EAFAJ radykalny imam Mohamed Elbar oświadczył, że egipskiemu prezydentowi Abdelowi Fattahowi el-Sisiemu „powinno się obciąć głowę”.

Członek zarządu i rzecznik EAFAJ, Mahmoud El-Sharkawy, który jest podobno ich łącznikiem z członkami Bractwa na wygnaniu w Turcji, chwalił terrorystyczny Revolutionary Punishment Movement (RPM, Ruch Kary Rewolucyjnej) za dokonanie egzekucji na informatorze policyjnym w Egipcie. Inny aktywista, Aber Mostafa, zamieścił w internecie informacje osobiste o właścicielu klubu piłkarskiego popierającego prezydenta el-Sisiego, z komentarzem „Atakujcie!”.

Jednak największą gwiazdą ugrupowania jest aktywistka z Nowego Jorku, Ayat Oraby, ulubienica mediów Bractwa. Oraby często nazywa el-Sisiego murtad – apostatą, który porzucił islam i

zgodnie z prawem islamskim podlega karze śmierci – i wzywa do ataków terrorystycznych przeciwko armii egipskiej, nazywając ją pogardliwie „armią mi-izraelską” (używając gry słów z arabskim słowem misri, oznaczającym egipski), co jest popularne wśród islamistów. W kwietniu oznajmiła, że egzekucja żołnierzy egipskich na Synaju była „śmieszna, komiczna i zabawna” i potępiła armię za „zabijanie muzułmanów w imieniu syjonistycznego wroga”. W dyskusji na temat filmu z egzekucji egipskich żołnierzy powiedziała, śmiejąc się: „Bojówkarze chwyтали ich jak muchy”.

Oraby często świętuje ataki terrorystyczne na Żydów w Izraelu. Na swojej oficjalnej stronie FB wyraziła żal z powodu śmierci palestyńskiego terrorysty Sihama Nimra, który został zabity w marcu, próbując dźgnąć nożem izraelskich policjantów. Ulubioną rozrywką bojówkarską Oraby jest namawianie do stosowania przemocy wobec od dawna nękaney mniejszości chrześcijańskich Koptów. W zeszłym roku stworzyła ona wielką kampanię, nawołującą egipskich muzułmanów do bojkotowania chrześcijańskich firm. W 2016 roku nazywała kościół koptyjski „gangiem” i „mafią”, a koptyjskiego papieża Tawadrosa „kryminalistą”. Oraby informowała, że w listopadzie przesłuchiwało ją FBI w związku z zawartością jej strony na FB, co nie jest zaskakujące.

Zgodnie z doniesieniami egipskiej gazety „Youm el-Sabe” członkowie delegacji EAFAJ odwiedzili biura kancelarii siedemdziesięciu kongresmenów, chociaż kilkoro prawodawców odmówiło spotkania. Nie wiadomo, czy udało im się porozmawiać osobiście z którymś członkiem Izby Reprezentantów albo senatorem.

EAFAJ to nie jedyna powiązana z Bractwem Muzułmańskim organizacja lobbuująca w Kongresie. W kwietniu CAIR (Council on American-Islamic Relations), „nieoskarżony oficjalnie współkonspirator” w największej sprawie o finansowanie terroryzmu w historii USA (afery Holy Land Foundation – red.) ogłosiła, że wysłała trzystu trzydziestu delegatów z ponad

dwudziestu ośmiu stanów na spotkanie z 225 prawodawcami i pracownikami kancelarii parlamentarnych podczas „bijącego rekordu” drugiego dorocznego Narodowego Dnia na rzecz Muzułmanów (National Muslim Advocacy Day) na Capitol Hill.

EAFAJ brakuje przebiegłości CAIR w udawaniu, że nie jest organizacją islamistyczną. Było to ewidentne, kiedy członkowie delegacji pozwali do grupowego zdjęcia przed budynkiem Kapitolu, pokazując rękoma symbol Bractwa, „rabia” i zamieścili je w internecie.

Autorstwo: Cynthia Farahat

Tłumaczenie: Veronica Franco

Źródło oryginalne: MEForum.org

Źródło polskie: Euroislam.pl